



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 13.05.2020 r.

Nr 18 (632)

1179. spotkanie

Marek Szajerka

## Grudziądz. Od miasta – klasztoru do zamku. Pierwowzór cysterski zamków krzyżackich w Prusach z 1 poł. XIII w. (Cz. 3)

Motto:

*„Terytorium zamku obejmowało miasto Grudziądz  
[Das Schloßgebiet umfasste die Stadt Graudenz]”*

Xaver Froelich, 1868 r.

**I. Charakterystyka badań historycznych nad dziejami średniowiecznego i nowożytnego Grudziądza w latach 1868-2008: okresy historiograficzne: 1868-1939; 1945-1990; 1991-2019) [ciąg dalszy].**

**O**kres okupacji zaznacza się badaniami archeologicznymi H. Jacobiego na Górze Zamkowej<sup>1</sup>. H. Jacobi na podstawie punktowych badań archeologicznych Zamku Wysokiego stworzył obraz wyidealizowanego zamku krzyżackiego, bazując na modelowym przykładzie krzyżackiego zamku konwentualnego z przełomu XIII/XIV w. do tego obrazu przyczyniło się zapewne jednocześnie badanie zamku w Rogóźnie.

H. Jacobi potraktował plan zamku schematycznie.

Napisał m.in.: *Osiągnięcia wykopaliskowe (odkrywcze)*

*Głównym celem było stwierdzenie formy gruntowej (formy podstawowej) właściwego jądra (rdzenia) grodu, tzw. domu konwentowego. Oplacało się więc znaleźć zewnętrzne (obejmujące) mury, tzw. główne oraz mury pierścieniowe i ustalić ich bieg. Poniżej (w artykule) zostaną one oznaczo-*

<sup>1</sup> H. Jacobi, *Die Ausgrabungsergebnisse der Deutschordensburgen Graudenz und Roggenhausen*, Bonn 1996. Dalej: H. Jacobi.

ne w sposób uproszczony – strona wejściowa albo główna jako skrzydło południowe, od strony Wisły jako zachodnie, obydwie pozostałe strony jako skrzydło północne i wschodnie<sup>2</sup>.

Polska historiografia lat 1945-1990 zasadniczo nie wprowadza nowych elementów. Zapewne w związku z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego, czynniki polityczne przeważały nad czynnikami merytorycznymi w tym okresie. Przestano akcentować rok 1255, jako rok przejścia Grudziądza przez Krzyżaków. Zamiast niego przyjęto rok 1230, przejęcie ziemi chełmińskiej przez Krzyżaków. Żeby bardziej uwiarygodnić piastowski rodowód Grudziądza, przyjęto „falsyfikat mogileński”, rzekomo z 1065 r., jako źródło pierwszej wzmianki o Grudziądzu. Ten obraz utrwaliły artykuły M. Biskupa i J. Frycza, zawarte w *Roczniku Grudziądzkim* z 1960 r.<sup>3</sup> Następnie wyłącznie piastowskie korzenie Grudziądza umocnił artykuł J. Bieniaka z 1970 r.<sup>4</sup>

Jak już zaznaczono wcześniej, praca K. Zielińskiej – Melkowskiej z 1991 r. otwiera nowy rozdział w historiografii Grudziądza<sup>5</sup>. Badaczka ta była pomysłodawczynią dwóch sesji naukowych, zorganizowanych w 1997 i 1998 r. pod wspólnym tytułem *Grudziądz miastem Chrystiana* i ich organizatorem od strony naukowej. Materiały z tych sesji zostały opublikowane<sup>6</sup>. Cysterski rodowód Grudziądza uzyskał akceptację mediewistów zajmujących się tematyką cysterską, czego przykładem jest artykuł K. Białoskórskiej z 1998 r.<sup>7</sup>

Kolejną istotną pozycją tego rozdziału w historiografii Grudziądza było wydanie w roku 1997 *Atlasu Historycznego Miast Polskich. Grudziądz*<sup>8</sup>. Atlas zawiera 25 arkuszy, w tym kilkanaście planów miasta od XVII do XX w., oryginalnych i rekonstrukcyjnych. Publikacja ta pozwoliła krytycznie spojrzeć na niektóre utrwalone i pozornie udowodnione poglądy a temat genezy i rozwoju średniowiecznego i nowożytnego Grudziądza. Złożoność tej problematyki w oparciu o analizę planów, rycin zawartych w omawianym atlasie ukazałem w pracy *Grudziądz w XIII-XVIII*

---

<sup>2</sup> Ibidem, s. 4. Tłumaczenie robocze z j. niemieckiego na j. polski Haliny Polom, wykonane dla autora tej książki. Zmarła w 2008 r. H. Polom, grudziądzanka, była nauczycielką historii w gdańskich liceach. Pod kierunkiem M. Biskupa z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu napisała pracę magisterską o nabytkach terytorialnych Gdańska w średniowieczu.

<sup>3</sup> M. Biskup, op. cit., s. 9-30; J. Frycz, s. 31-71.

<sup>4</sup> J. Bieniak, *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie Piastowskim.*, RG, T. 5-6: 1970, s. 5-69.

<sup>5</sup> K. Zielińska-Melkowska, *Lokacja Grudziądza w 1291 roku*. Grudziądz 1991, ss. 101.

<sup>6</sup> *Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne*, Grudziądz 1998, ss. 113; K. Zielińska-Melkowska [red.], *Materiały posesyjne z II Sympozjum „Grudziądz miastem Chrystiana” 4.12.1998 r.*, Grudziądz 2002, ss. 87.

<sup>7</sup> K. Białoskórka, *Święty Chrystian primus episcopus Prussiae i jego misyjne biskupstwo. Kilka uwag o perspektywach i potrzebie dalszych badań*. K. Zielińska-Melkowska [red.], *Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne z II Sympozjum*, Grudziądz 2002, s. 19-35.

<sup>8</sup> A. Czacharowski [red.], AHMP.G, T. 1: 1997.

w.<sup>9</sup>. Praca ta wydana została w formie elektronicznej. Jej oryginał wydruku znajduje się w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu. O formie tej pracy zdecydowały koszty wydawnicze. Taka analityczna praca, adresowana do wąskiego grona odbiorców posiadała nikle szanse wydania w formie książkowej. Podobnie jednak, jak poprzednia tego typu pozycja z 2001 r. *Grudziądz w XIII-XIV w. Studium historyczno – architektoniczne*, w moim odczuciu miała przyczynić się do dalszego pogłębienia badań nad genezą i rozwojem Grudziądza do XVIII w. oraz przyczynić się do opracowania bogatszych treściowo przewodników po Grudziądzu, które nie tracą na aktualności przez wiele lat. Tamta praca, napisana z zastosowaniem tradycyjnych technik badawczych w kilku punktach zestarzała się w ciągu 3 lat. Jej przykład dowodzi, jaka pilną potrzebą była dogłębna analiza poglądów X. Froelicha wypracowanych około 150 lat temu i powielanych przez następne pokolenia badaczy. To zadanie te prace spełniły, czego dowodem jest umieszczenie jej w bibliografii opracowania o twierdzy grudziądzkiej, napisanej pod redakcją W. Grabowskiego<sup>10</sup>.

Po 5 latach, od powstania tamtej pracy zaszła konieczność przygotowania nowego opracowania, także dostępnego, jak poprzednie, głównie w formie elektronicznej. Do napisania tej nowej pracy zachęcił piszącego te słowa, archeolog M. Wiewióra, prowadzący badania archeologiczne na Górze Zamkowej w sezonie 2009. Nowy rys historyczny Grudziądza został ukończony w sierpniu 2009 r., przed zakończeniem badań terenowych na Górze Zamkowej<sup>11</sup>.

Obecna publikacja *Grudziądz. Od miasta – klasztoru do zamku. Pierwotwór cysterski zamków krzyżackich w Prusach z 1 poł. XIII w.* jest poszerzonym wydaniem książkowym tego rys historycznego z 2009 r., W tej publikacji, z zastosowaniem techniki komputerowej, dokonano synchronizacji różnych źródeł historycznych. W ogromnym stopniu do jej powstania przyczyniła się wieloletnia praca nad kwerendą źródłową pracowników naukowych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Muzeum w Grudziądzu. Bez atlasu historycznego, publikacji albumowych rycin i widokówek nieistniejącej już zabudowy Grudziądza powstanie takiej pracy jak to obecne studium historyczno-architektoniczne byłoby niemożliwe. Praca z 2009 r. powstała też z myślą o badań archeologicznych na Górze Zamkowej i w innych częściach miasta. Dla archeologicznego programu badawczego na Górze Zamkowej niezbędne jest nowoczesne studium historyczno – architektoniczne Grudziądza, zakładające krytycyzm naukowy w stosunku do powielanych w XX w. poglądów, genezą sięgających 2 poł. XIX w. Przy braku takiego studium istnieje niebezpieczeństwo dostosowywania wyników badań na Górze Zamkowej do zasta-

---

<sup>9</sup> M. Szajerka, *Grudziądz w XIII-XIV w. Studium historyczno – architektoniczne*. Grudziądz 2001. Mały zarys znajduje się w zbiorach czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu oraz bibliotece Muzeum im. ks. dr Władysława Łęgi w Grudziądzu, ss. 308.

<sup>10</sup> J. Franczak, W. Grabowski, P. Nowiński, M. Żebrowski, *Twierdza Grudziądz*. Wydawnictwo Kalamrski, Grudziądz 2009, ss. 770.

<sup>11</sup> M. Szajerka, *Zamek przy Grudziądzu. Studium historyczno-archiwalne dla potrzeb badań archeologicznych, prowadzonych przez LA UMK w Toruniu*, Grudziądz 2009, ss. 139.

nych poglądów na ogólne dzieje miasta, wypracowanych półtora wieku temu. Również będzie ona zapewne przydatna na bieżąco dla archeologów – pracowników Muzeum w Grudziądzu, sprawujących nadzór nad pracami ziemnymi na terenie miasta. Zapewne w formie książkowej zainteresuje też wiele osób, nie uczestniczących bezpośrednio w programie badawczym, np. przewodników po Grudziądzu<sup>12</sup>.

Jednak w 2018 r. za sprawą książki P. Grochowskiego nastąpił nagły zwrot w badaniach. Autor zanegował pozycję Grudziądza, jako ważnego i centralnego ośrodka misji cysterskiej pod kierunkiem biskupa Chrystiana<sup>13</sup>. Swoje uwagi do tej książki opublikowałem w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza w 2018 r.<sup>14</sup>

W tymże samym roku ukazała się książka grudziądzkiego literata W. Hawelko – Wizo *Grudziądz, jakim go widzę*<sup>15</sup>. O tych dwóch pozycjach w 2019 r.<sup>16</sup> opublikowałem artykuł w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza.

Napisałem wówczas, że w 2018 r. na rynku księgarskim ukazały się dwie pozycje pokazujące Grudziądz w XIII w. Ich autorami są P. Grochowski<sup>17</sup> oraz W. Hawelko – Wizo<sup>18</sup>. Obydwaj autorzy zajęli się postacią założyciela Grudziądza, biskupa Chrystiana. Różnica w prezentacji postaci jest taka, że P. Grochowski zasypał czytelnika hipotezami i trudno mu było znaleźć jakieś konkretne zabytki z 1 poł. XIII w. w Grudziądzu, które można powiązać z postacią biskupa Chrystiana. Natomiast W. Hawelko – Wizo zasypał czytelnika zdjęciami podziemnego średnio-wiecznego Grudziądza z domyślnym pytaniem: Skąd to się to tu wzięło? Przecież oficjalna historiografia niemiecko-polska jest zgodna. Grudziądz w XIII w. to osada rybacka, która dopiero pod koniec owego wieku otrzymała krzyżacki przywilej lokacyjny.

Obydwie prace są ważne dla dalszych badań historycznych. P. Grochowskiego pokazuje płataninę hipotez i niedomówień a druga W. Hawelki – Wizo dziesiątki

---

<sup>12</sup> Moje obawy, co do dopasowywania wyników badań archeologicznych po 2009 r. niestety się sprawdziły, czego przykładem jest w zasadzie bezkrytyczne podejście do pracy H. Jacobiego z l. 1914-1942.

<sup>13</sup> P. Grochowski, *Chrystian, biskup Prus 1216-1245*, Górna Grupa 2018, ss. 500. Dalej: P. Grochowski, *Chrystian*.

<sup>14</sup> M. Szajerka, *Recenzja książki dr. n. med. Pawła Grochowskiego Chrystian Biskup Prus 1216-1245 i misja pruska jego czasów*, BKMDG, R. 16: 2018, nr 35 (573) z dn. 22.11.2018 r., ss. 16.

<sup>15</sup> W. Hawelko – Wizo, *Grudziądz, jakim go widzę*, Grudziądz 2018. O początkach miasta rozdział V-VII, s. 35-108. W całości biskupowi Chrystianowi poświęcony jest rozdział VI. Dalej: W. Hawelko – Wizo, *Grudziądz 2018*.

<sup>16</sup> M. Szajerka, *Materiałne dowody świętości Grudziądza w XIII w.*, BKMDG, R. 17: 2019, nr 30 (607) z dn. 30.10.2019 r., ss. 16.

<sup>17</sup> P. Grochowski, op. cit.

<sup>18</sup> W. Hawelko – Wizo, op. cit.

zdjęć zabytków architektury, które nie mają odpowiednika w innych miastach regionu, uchodzących za starsze od Grudziądza.

Kto i dlaczego budował w Grudziądzu w XIV w. wg kosztownych i przestarzałych technologii oraz projektów z przełomu XII/XIII w.? Jakby tego jeszcze było mało, to, jak w każdym społeczeństwie ewolucji ulega mentalność. W 2 poł. XIII w. mieszczanie budowali już halowe kościoły, gdzie szerokość nawy była jednakowa. Ewidentnym przykładem jest kościół parafialny św. Janów w Toruniu<sup>19</sup>. Kościół św. Mikołaja w Grudziądzu jest kalką mentalności społecznej, utrwalonej w wcześniejszych kościołach romańskich, budowanych w oparciu o wielokrotność kwadratu, ale nawy boczne były o połowę węższe. Z jakiegoś powodu, niewątpliwie w stanie surowym wzniesiono w Grudziądzu bazylikę, której do pełnego wykończenia zabrakło okien w koronie ścian nawy głównej, oświetlających nawę. Ta niedokończona bazylika odsłoniła się w 1945 r., kiedy kościół spłonął podczas działań wojennych. Na terenie ziemi chełmińskiej są tylko trzy takie kościoły: dawna katedra w Chełmży, klasztorny kościół dominikanów w Chełmnie oraz kościół św. Mikołaja w Grudziądzu, uważany przez większość badaczy, jako farny, czyli miejski od założenia miasta.

Wg tego zestawienia wynika, że mieszczanie grudziądzcy, na przełomie XIII/XIV w. zbudowali kościół z programem użytkowym, wykraczający poza ich potrzeby. Powinien tu być kościół halowy, jak w innych miastach tego regionu.

Żeby wyjaśnić te anomalie, historycy architektury ukuli termin: *gotyk redukcyjny*. Sprowadza się on do tego, że np. w XIV w. u Krzyżaków był w jakimś stopniu nawrót do dawnej architektury romańskiej.

Jako nauczyciel historii w szkołach średnich, pokażę tu kilka przykładów anomalii z rozplanowania Starego Miasta, które mnie od dawien dawna intrygowały<sup>20</sup>. Siatka ulic teoretycznie została wytyczona przed podziałem parceli, przynajmniej ich stron frontowych. Pokolenia badaczy Grudziądza nie mogą sobie poradzić z „perfekcyjnym” rozplanowaniem Grudziądza, dokładność pomiarowa w średniowieczu to już w przypadku tak dużej powierzchni, sprawa drugorzędna<sup>21</sup>.

W dziedzinie prawodawstwa wzorcem dla regionu jest Chełmno z przywilejem chełmińskim 1233 r. i 1251 r. Miasto to posiada perfekcyjnie rozplanowaną większość kwartałów, będących wielokrotnością kwadratów, z wyjątkiem kwarta-

---

<sup>19</sup> J. Frycz, *Gotycka architektura Torunia, w: Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233-1815*. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dniach 18-20 IV 1983 r. Warszawa – Poznań – Toruń 1986, s. 35: 2. Rzut poziomy kościoła św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty. Pozycja ta jest też ewidentnym przykładem marginalizowania Grudziądza. Nie ma tam żadnego monograficznego artykułu dotyczącego tego miasta.

<sup>20</sup> Piszący te słowa w 1982 r. ukończył dzienne studia magisterskie na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, historia, specjalność nauczycielska.

<sup>21</sup> Por. J. Frycz, s. 34-39.

łów, dostosowanych do długości prostokątnego rynku. Teoretycznie za wzorcem prawnym powinien pójść wzorzec urbanistyczny.

Po obu stronach osi symetrii po 6 kwartałów kwadratowych i przylegające do rynku, po obu jego stronach kwartały prostokątne. Kwartały na obrzeżach są już w zasadzie nieregularne, wymuszone ukształtowaniem terenu. Jak wynika z siatki ulic, kościół parafialny powstał po wytyczeniu siatki ulic. Ustawiono go tak, by się zmieścił w kwadratowej parceli<sup>22</sup>. Dlaczego tak się stało w Grudziądzu? A może badacze powinni odwrócić role miast i Grudziądz postawić na miejsce wzorca modelowego? Analizę przeprowadzę na przykładzie szwedzkiego planu Loffmana z 2 poł. XVII w. Prawdopodobnie najbardziej spektakularnym przykładem jest most Bramy Toruńskiej. Oglądając przeszło mostu, można odczytać samemu wielokrotność napraw i przebudów. W archeologii obowiązuje zasada, że co nietknięte a jest najniżej to jest najstarsze.

Czytelnik, bez żadnych pozwoleń, może osobiście zobaczyć przeszło mostu, z cienkiej cegły (niższy łuk przeszła po stronie zachodniej), które jest poza szerokością prześwitu Bramy Toruńskiej. Jej prześwit zinwentaryzowano na podstawie badań archeologicznych 5 lat temu w trakcie przebudowy torowiska tramwajowego. Obecnie przeszło jest pod chodnikiem. Rozbudowany most, już z cegieł gotyckich jest na szerokości prześwitu Bramy Toruńskiej, pod jezdnią, ale z cienkiej romańskiej tylko pod chodnikiem.

Wypływa z tego wniosek oczywisty, że ceglany most zbudowano przed powstaniem gotyckiej bramy na przelomie XIII/XIV w., przed wytyczeniem traktu do niej wiodącego.

Kolejna anomalia, w porównaniu z planem Chełmna a dotycząca ulic przy Rynku. W Grudziądzu ulice Mickiewicza oraz Mikołaja Reja powinny być na jednej linii. Zaistniała jakaś przeszkoda, że ulica Mickiewicza jest przesunięta na południe względem równoległej linii, wyprowadzonej od ul. Mikołaja Reja. To przesunięcie jest nadal widoczne. Zaakcentowano je też na planie szwedzkim z 2 poł. XVII w. Odcinek środkowy tego traktu nazywano w 1772 r. *Höcker Gasse*, czyli ulica Krzywa. Przyczyna tej anomalii ujawniła się dopiero w XXI w. W piwnicy kamienicy przy ul. Mickiewicza 1, narożnej przy Rynku jest furta w ścianie o grubości ok. 2 m. Ta ściana jest znacznie grubsza od ścian Bramy Wodnej. Niewątpliwie powstała ona przed zbudowaniem Bramy Bocznej i wytyczeniem traktu przez nią wiodącego. Przy okazji jest wyjaśnienie historycznej nazwy Brama Boczna.

To nie jest jedyna anomalia związana z Bramą Boczna. Podobnie jak w przypadku Mostu Bramy Toruńskiej, identycznie konstrukcyjnie przeszło Mostu Bramy Bocznej jest od strony północnej pod chodnikiem, czyli też most jest starszy od bramy i nie jest położony na jej trakcie. Most zinwentaryzowano pod koniec XX w.

---

<sup>22</sup> Zob. *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 roku, A-N*, Warszawa 1981, hasło: miasto – układ przestrzenny, s. 541. Plan: Chełmno, plan miasta średniowiecznego

Bardzo interesująca jest też północna pierzeja Rynku. Wg stereotypowej datacji kamienica nr 20, potocznie zwana „Kamienica pod Łabędziem” jest z XVI w. Od frontu pod chodnikiem są dwie wnęki. Wg Czesława Opalki między tymi wnękami są schody, prawie 3 m poniżej obecnego poziomu chodnika. W 2010 r., przy okazji remontu płyty Rynku odkryto przy sąsiednim budynku, od strony wschodniej relikty pach sklepień. Te pachy korespondują z zachowanymi wnękami pod chodnikiem w kamienicy przy Rynku 20, zinwentaryzowanych przez Cz. Opalkę w latach 60 XX w.

Podane tu przykłady są skrywane przez naukowców z ośrodków uniwersyteckich. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest prawdopodobnie jedna. Naukowcy musieliby podjąć się radykalnej rewizji poglądów na temat kulturotwórczej roli Krzyżaków na terenie ziemi chełmińskiej w 1 poł. XIII w. Jak to się stało, że Krzyżacy, którzy pierwszą warownię mieli w konarach dębu pod Toruniem, tak szybko urosli w siłę? Proces budowlany trwał wtedy bardzo długo a historycy przypisują zbudowanie ceglanoego zamku w ciągu 2 – 3 lat, np. w Dzierzgoniu<sup>23</sup>. Praca M. Haftki, *Zamki krzyżackie w Polsce*, jest odzwierciedleniem obowiązującego kanonu, że wszystko co murowane na Pomorzu w średniowieczu, z cegły od XIII w., jest inspirowane przez Krzyżaków.

Grudziądz w tym kanonie się nie mieści, więc jego zabytki albo są niszczone, mniej lub bardziej celowo lub przemilczane<sup>24</sup>. To miasto posiada korzenie cysterskie. Dla Grudziądza zastosowanie ma w opracowaniach leksykon Wilfrieda Kocha, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*<sup>25</sup>. Szczególnie rozdział *Idealny rozwój miast* wart jest analizy. W. Koch stworzył obraz idealnego miasta kolegiackiego. Faktyczny Grudziądz prześcignął model teoretyczny. Urbanista średniowieczny w przypadku Grudziądza w prostokącie o wymiarach ok. 180 m x 360 m<sup>26</sup> powielił model romańskiego kościoła, gdzie nawa główna jest dwukrotnie szersza od naw bocznych.

Gdyby badacze zewnętrzni zrezygnowali z przekłamań historycznych w swoich artykułach, stosowania cenzury prewencyjnej w *Roczniku Grudziądzkim*, odcięli się od stosowania tzw. hejtu, o którym głośno w obecnej polityce bieżącej, można byłoby pisać o geniuszu architekta średniowiecznego Grudziądza z 1 poł. XIII w. Tu zapewne zastosowano np. pierwszy raz wiązanie cegieł, zwane wiązaniem gotyckim lub polskim. Średniowieczne mosty Grudziądza mają tylko odpowiednik w Warszawie, na Placu Zamkowym. Datując tamten most, można go przypisać pa-

---

<sup>23</sup> Por. M. Haftka, *Zamki krzyżackie w Polsce. Szkice z dziejów*, Malbork – Płock 1999, s. 75-80.

<sup>24</sup> Przykład działań na Górze Zamkowej w l. 2009-2015.

<sup>25</sup> W. Koch, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa od antyku po czasy współczesne*. Warszawa 1996. Tytuł oryginału: *Baustilkunde*.

<sup>26</sup> Podalem tu wymiary wyidealizowane. Obrys Grudziądza uległ w dalszych wiekach zmianom. To jest odczytanie założenia pierwotnego, które jest nadal bardzo czytelne. Jak w rękopisie, można na planie miasta odczytać pierwowzór, którego wyznacznikami są zachowane budowle z XIII w.

nowaniu księcia Konrada Mazowieckiego. Nie przypadkowo prawie 90 lat temu profesor Politechniki Warszawskiej Oskar Sosnowski uznał Grudziądz za bliźniacze miasto dla Starej Warszawy<sup>27</sup>.

Do takich działań jest potrzebna uczciwość badawcza. Niestety nie każdy ją posiada. Za swoją uczciwość badawczą, rzetelność w badaniu dziejów Grudziądza, odkrywaniem jego cysterskich korzeni K. Zielińska – Melkowska prof. UMK była szykanowana przez swoich przełożonych i zabroniono jej zajmować się tematem Grudziądza.

Osobiście również doświadczyłem skutków hejtu za zajmowanie się Grudziądzem ze strony różnych osób<sup>28</sup>.

Pokazane tu „niewygodne” zabytki ilustrują, jaka jest skala przekłamań w odczytywaniu dziejów Grudziądza, jego genezy.

Wiele zależy też od przewodników PPTK, od których można byłoby oczekiwać, że będą promować najcenniejsze zabytki Grudziądza „spod lady”. Z tym jest różnie. Rok temu miałem okazję być uczestnikiem niedzielnego spaceru z przewodnikiem. W tym przypadku poziom wiedzy sprowadzał się do stanu sprzed ok. 60 lat, zaprezentowanej w *Roczniku Grudziądzkim 1960*. Część przewodników unika np. oddanej do zwiedzania trasy podziemnej w kamienicy przy ul. Mickiewicza 3/Murowa 24. Koło Miłośników Dziejów Grudziądza wyszło im naprzeciw, wydając przewodnik po tym obiekcie. Nie są jednak tym zbytnio zainteresowani.

Niestety, jest ciche przyzwolenie, by inne miasta regionu podbierały, jako swoje fakty z historii Grudziądza. Dotyczy to szczególnie historii szkolnictwa, gdzie rola Grudziądza jest pionierska. Nie ma zainteresowania w promocji Grudziądza na Europejskim Szlaku Cysterskim. Co więcej, nawet niektórzy grudziądzanie zaangażowali się w zniszczenie i podważenie dorobku badawczego K. Zielińskiej – Melkowskiej oraz K. Białoskórskiej. Dorobek 10 lat pracy tych nieżyjących już badaczek z UMK i PAN został zmarnowany w jakimś stopniu. Potrzeba wielu lat i wspólnej akcji promocyjnej, by pokazać Polsce i Europie to pionierskie dziedzictwo Grudziądza z XIII w. Temu też służą artykuły w *Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza*<sup>29</sup>.

---

<sup>27</sup> Zob. M. Szajerka, *Plany Grudziądza i Warszawy*, Spotkania z Zabytkami, nr 2: 2000, s. 10-13.

<sup>28</sup> W kategorii hejtu mieści się również recenzja mojego artykułu, przeznaczonego do *Rocznika Grudziądzkiego*. Ów recenzent, doktor habilitowany z UMK w Toruniu był adwokatem we własnej sprawie. Mój artykuł dotyczył jego pracy. Recenzję tę kilka lat temu upubliczniłem i odniosłem się do postawionych zarzutów. Recenzenci, hejterzy posuwali się do nawet do negacji wykształcenia zawodowego autora artykułów.

<sup>29</sup> Dorobek Biuletynów Koła Miłośników Dziejów Grudziądza jest dostępny w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej:

<https://kpsc.umk.pl/publication/218392/biuletyn-kola-milosnikow-dziejow-grudziadz?language=pl#structure>



Moim zdaniem od strony komercyjnej jest to katastrofa. Kilka lat temu jeden z czołowych grudziądzkich przewodników PTTK napisał we folderze, że pierwsze murowane domy w Grudziądzu zbudowano dopiero w XVI w.

Dlatego właśnie W. Havelko – Wizo naklonił mnie do wydania wcześniejszych, podanych tu materiałów w skonsolidowanej formie książkowej lub cyklu, będącej odpowiedzią na pozycje negujące Grudziądz, jako bardzo ważny, jeśli nie najważniejszy ośrodek kulturotwórczy na terenie Prus i północnej części Mazowsza, do której należała w XIII w. ziemia chełmińska. Szczególnie dotyczy to pracy P. Grochowskiego z 2018 r. oraz polskiego tłumaczenia z 2012 r. artykułu niemieckiego badacza<sup>30</sup>.

Niewątpliwie część decydentów w dziedzinie kultury nie chce, by było konkurencyjne miasto na Liście UNESCO obok Chelмна, Torunia i Malborka. Paradoks polega na tym, że Grudziądz miasto – klasztor<sup>31</sup>, starsze od nich źródłowo było dla tych ośrodków pierwowzorem architektonicznym i urbanistycznym.

Celem tego cyklu, co podkreślałem już wcześniej, jest właśnie pokazanie licznych przekłamań, nawarstwiających się przez dziesiątki lat. Takim symbolicznym niejako przykładem przekłamania jest fotografia w artykule M. Wiewióry<sup>32</sup>.

Praca ta posiada też charakter inwentaryzacyjny, chociaż niepełny zabytków architektury Grudziądza z XIII w. Zabytki architektury z XIV w. są już bardziej powszechne na terenie ziemi chełmińskiej. W tej sytuacji promocyjne hasło Torunia „Gotyk na dotyk” ma swoje uzasadnienie. Natomiast architektura romańska ceglano-grudziądzka z XIII w. wymaga dużej promocji w tym w ośrodkach uniwersyteckich.

---

<sup>30</sup> B. Jähning, *Przywilej grudziądzki z 18 czerwca 1291 roku*, RG, T. XX: 2012, s. 31-41. Tłumaczenia z niemieckiego dokonał prof. dr hab. W. Sieradzan, redaktor naukowy Rocznika Grudziądzkiego. Prof. dr B. Jähning jest członkiem Redakcji Rocznika Grudziądzkiego. Artykuł zawiera wiele kluczowych błędów merytorycznych, których, co dziwne nie zauważył tłumacz i współautor Atlasu Historycznego Miast Polskich. Grudziądz z 1997 r. Do tych błędów zaliczyłbym traktowanie jako jeden rów Rowów Hermana i Rowu Tuszewskiego, podanie informacji, że rzeka Ossa był wówczas kilka kilometrów za Grudziądzem. Niebezpieczne jest to, że tym torem idą kolejni polscy badacze, którzy pracę opublikowaną w 2012 r. traktują, jako najnowszy stan wiedzy o genezie Grudziądza. Tym tropem poszedł też P. Grochowski w 2018 r. Zob. P. Grochowski, *Chrystian*, op. cit., ss. 500. Wprawdzie pierwotnego pomysłu nie udało się zrealizować, to dzięki Internetowi i wydrukowi Biuletynów KMDG osoby zainteresowane taką książką mogą sobie indywidualnie złożyć.

<sup>31</sup> Określenia Grudziądz miasto – klasztor użyła K. Zielińska – Melkowska w 1998 roku. Zob. K. Zielińska – Melkowska, *Biskup Chrystian – postać i dzieło*, Grudziądz miastem Chrystiana, Grudziądz 1998, s. 18.

<sup>32</sup> Zob. M. Wiewióra, *Stan badań archeologiczno-architektonicznych nad zamkiem krzyżackim w Grudziądzu*, RG, T. 24: 2016, s. 40 i 56. II. 4 i II. 17. Zdjęcia wykonane w 2009 r., w przypadku na s. 56 podane jest, jako zrobione w 2014 r.

Miasto bardzo często, zgodnie z prawem budowlanym, zamawia usługi archeologiczne a ich wykonawca dopasowuje wyniki eksploracji do przestarzałej, wcześniejszej literatury naukowej o mieście sprzed nawet 100 lat, ponieważ inną oficjalnie nie dysponuje. Takim przykładem jest pierwotna wersja wniosku wpisania spichrzy na Listę Pomników Historii, oparta o artykuł z 1959 r., w sytuacji, gdy po tym roku na ten temat ukazały się prace naukowe w 1987 r. i 2007 r.

*Notatki*

*Notatki*

**(L.B.S.)**

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.